

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABC

Państwo bez cywila

Państwo bez cywila. Oto główny sens ustawy „o uregulowaniu pracy narodowej”, uchwalonej w dn. 12 stycznia przez rząd niemiecki.

W tym samym czasie także Mussolini wystąpił z projektem ustawy, normującej całość zagadnień socjalnych we Włoszech.

Mimo pokrewnych — zdawałoby się — tendencji, jaka obłączyła różnicę między temi dwiema „konstytucjami społecznymi”!

Włoska ustawa korporacyjna ma na celu urzeczywistnienie ustroju syndykalistycznego i oparta jest na zasadzie kolektywnego kierownictwa produkcją. Punktem wyjścia ustawy hitlerowskiej jest zasada indywidualnej odpowiedzialności i kierownictwa, celem — militaryzacja całego życia gospodarczego Niemiec.

Od 1 maja 1934 każde przedsiębiorstwo niemieckie przekształci się w instytucję wojskową, każdy przedsiębiorca w „przywódcę” (Führer), o bardzo rozległym zakresie kompetencji, każdy zespół robotniczy w zdyscyplinowany oddział pracowniczego wojska.

Wszelkie związki robotnicze znikną z powierzchni ziemi. Przedstawicielami robotników stać się rada mężów zaufania, jakie miały doradzać dla spraw socjalnych przy „przywódcy”. Rada ta jest de facto nominowana, i w razie różnicy zdań z „przywódcą” rozstrzyga urząd „powiernika pracy”, to znaczy państwo.

Od powiernika pracy, który jest urzędnikiem państwowym, zależą będą właściwie wszystkie sprawy socjalne i taryfowe. Rozkazów jego słuchać będą musieć zarówno przedsiębiorcy jak i robotnicy. Rola przewidzianych w ustawie „sądów czci społecznej” jest narazie niejasna.

Jak widzimy, ustawa przesądza ostatecznie wszystkie zagadnienia związane z organizacją pracy lecz określonej fizjonomii społecznej nie posiada. Kierunek polityki społecznej będzie zależał całkowicie i wyłącznie od woli i uznania rządu. Jeśli wierzyć zapewnieniom prasy hitlerowskiej, kierunek ten będzie nie tylko narodowy, ale także i naprawdę „socjalistyczny”.

Narazie pewną rzecz. że od 1 maja 1934, poza środowiskami cudzoziemców i żydów znikną z życia gospodarczego Niemiec wszelkie objawy życia „cywilnego”. Przedsiębiorcy i robotnicy stanowią wspólnie maszerującą w rytm marsza wojskowego i całkowicie od państwa zależną armię pracy i wysiłku gospodarczego.

Nietrudno się domyślić, że jednym z głównych celów, który przyswiewcał kodyfikatorom przyszłego ustroju społecznego w Niemczech, było zwiększenie do maksimum siły obronnej i ofensywnej narodu niemieckiego.

S. S.

Sprostowanie

W numerze wczorajszym ABC zakradł się błąd drukarski do artykułu wstępnego. W dwudziestym wierszu od końca zamiast 20 procent wydrukowano 10 procent. Powtarza-

Wychodzi o 6-ej wieczorem

Nr. 18

Warszawa, piątek 19 stycznia 1934 r.

Rok IX — APC

„Najazd Polski na rynek brytyjski”

Nieuzasadniona napaść i rzeczowe oświecenie sprawy

LONDYN, 19.1. (PAT.). — Jedno z najpoważniejszych pism fachowych w dziedzinie żeglugi „Syren and Shipping News”, krytykując kampanię dzienników angielskich przeciwko węglowi polskiemu spowodu zakupienia przez papiernię Bowater w Polsce 1600 ton węgla, w następujący sposób dyskwalifikuje niesumienne i nie-

uzasadnione napaści prasy angielskiej:

Określenie tego rodzaju zakupu, jako aktu najazdu, planowanego przez Polskę, jest wobec Polski bardzo niesłuszne. Po pierwsze jest to wypadek odosobniony a po drugie, węgiel ten zakupiony został fob Gdańsk i przewieziony nie przez Polaków. Jeżeli Polacy są w stanie wyznaczać w swoich

portach ceny fob niższe, niż ceny, obowiązujące nad rzeką Tyne, i jeżeli importerzy brytyjscy wolą płacić dodatkowe frachty, to trudno mówić o najezdzie Polski na rynek brytyjski.

Jest mało prawdopodobne, aby w Anglii mógł się rozwinąć regularny handel węglem polskim. Nie ulega też wątpliwości, że były jakieś specjalne powody tej transakcji. Według wyjaśnienia firmy Bowater, nie mogła ona spowodu przydziałów kontyngentowych, wprowadzonych przez ustawę węglową, zapewnić sobie z kopalń brytyjskich dostatecznej ilości węgla wymaganej jakości i wskutek obniżania zapasów, widziała się zmuszona zakupić z najbardziej dostępnego źródła zagranicznego węgla gatunku, najbliższego gatunkowi, wymaganemu przez firmę.

Natomiast Centralna Rada właścicieli kopalń twierdzi, że wymaganego przez papiernię gatunku węgla brytyjskiego jest dużo i stanowiącemu odrzuca twierdzenie, że system przydziałów kontyngentów wywołał ograniczenia. Na podstawie naszej własnej znajomości stosunków — podkreśla dalej „Syren and Shipping News” — przychylamy się do poglądu, że tłumaczenie firmy Bowater jest słuszne i chociaż nie mamy zamiaru zmniejszać charakteru polskiego współzawodnictwa węglowego, to jednakże uważamy, że jeżeli brytyjski rynek węgla, który jest jego brakiem, eksporterzy z Hull, otrzymawszy z zagranicy zamówienie na 7.600 ton węgla drobnego, nie byli w stanie dostarczyć więcej, niż 4000 ton. Pismo czyni zarzut, że przyznawa nie kontyngentów odbywa się na podstawie ustawy węglowej zupełnie dowolnie i sztucznie bez liczenia się z rzeczywistością i podkreśla, że niewykonywanie zobowiązań pociąga za sobą utratę rynków, dając prztem wyraz obawom o przyszłość rynku skandynawskiego.

Podobne stanowisko zajmuje inne poważne pismo fachowe „Journal of Commerce”, które zaznacza, że zapasy drobnego węgla zupełnie się wyczerpały i obecnie jest jego brak. Eksporterzy z Hull, otrzymawszy z zagranicy zamówienie na 7.600 ton węgla drobnego, nie byli w stanie dostarczyć więcej, niż 4000 ton. Pismo czyni zarzut, że przyznawa nie kontyngentów odbywa się na podstawie ustawy węglowej zupełnie dowolnie i sztucznie bez liczenia się z rzeczywistością i podkreśla, że niewykonywanie zobowiązań pociąga za sobą utratę rynków, dając prztem wyraz obawom o przyszłość rynku skandynawskiego.

Dziś na giełdzie zbożowej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowej — towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosi 3.356 ton, w tym żyta 2.490 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 20.5 — 21, pszenica zbierana 20 — 20.50, owies jednolity 12.25 — 12.75, owies zbierany 11.50 — 12, jęczmień kaszany 13.25 — 13.50, jęczmień browarny 15 — 15.50, groch polny z workiem 21 — 23, groch „Victoria” z workiem 25 — 30, rzepak 14.25 — 14.75, rzepak zimowy 42 — 44, rzepak słonecznikowy 18 — 18.50, rzepak zimowy 42 — 45, rzepak letni 44 — 47, siemię lniane białe 90 proc. z workiem 38 — 39, mak niebieski z workiem 50 — 55, mąka żytnia 1 gat. 55 proc. 24 — 25, mąka żytnia pył. 1 gat. 65 proc. 23 — 24, mąka pszenna 1-szy „Lukusowa” 35 — 40, mąka pszenna 2-szy 65 proc. 30 — 35, mąka pszenna 3-sza 25 — 30, mąka pszena 111-ci „południa” 17 — 23, mąka żytnia pyłowa 1 gat. 1-szy 65-65 proc. 24 — 26, mąka żytnia siłkowa i razowa 18 — 20, otręby pszenne szale z przemiału standardowego 11.50 — 12, otręby pszenne średnie 10.50 — 11, otręby żytnie szale z przemiału standardowego 8 — 8.50, otręby żytnie 8.50 — 9, kucheniane 17.50 — 18, kucheniane 17.25 — 17.75, kucheniane białe surowe 70 — 90, koniczyzna biała bez kanianki 90 — 110, sruła sojowa 45 proc. z workiem 22 — 22.50, ziemniaki jadalne 4 — 4.25, ziemniaki fabryczne 3.75 — 4, wyka 13.50 — 14.50, peluska 13.50 — 14.

Uspokojenie spokojne.

10 miliardów nowych dolarów

Początek walki, która narzucona będzie światu

Paradoksalna zwyczajka waluty amerykańskiej

Dziś dolar znów był nieco mocniejszy. Kabel New Yorku notowano 5.57, czeki 5.54, banknoty 5.53.5. Funt szterling również wzmościł się minimalnie. Dewizę na Londyn notowano 27.85 — 27.84.

Sytuacja na rynku dewizowym przedstawia się wręcz paradoksalnie: oto telegramy z New Yorku przynoszą wciąż wiadomości, które powinnyby wpłynąć na zniżkę dolara, a dolar w ciągu ostatnich dwu dni zwiększył. Wyjaśnić tę zagadkę może tylko hipoteza, że Anglia interweniuje na wyższą dolara przy pomocy funduszu wyrównawczego.

Dziś depesze przynoszą nam dwie ważne informacje: granica emisji nowych środków pieniężnych ma być podwyższona do 10 miliardów dolarów, a fundusz stabilizacyjny w Stanach Zjednoczonych podejmie obronę dolara przed... zwyczajką.

WASZYNGTON, 19.1. (PAT.). Sekretarjat stanu złożył w Izbie Reprezentantów projekt poprawki do projektu finansowego, zgłoszonego przez prezydenta Roosevelta.

Poprawka ta przewiduje powiększenie sumy nowych banknotów, które może wypuścić skarż z 2 miliardów dolarów, jak to przewiduje projekt Roosevelta, do 10 miliardów dolarów.

W uzasadnieniu sekretarjat skarbu wyjaśnia, że poprawka

powyższa ma na celu ułatwienie przyszłych splat długów skarbowych, jak również i konwersji długów.

WASZYNGTON, 19.1. (PAT.). Komisja walutowa Izby Reprezentantów w sprawozdaniu swem o propozycji prezydenta Roosevelta co do dewaluacji dolara oświadcza, że utworzenie funduszu stabilizacyjnego ma na celu

obronę dolara, jak również zapasów złota w Stanach Zjednoczonych przeciwko atakom ze strony instytucji krajów konkurencyjnych (mowa tu o funduszu wyrównawczym angielskim).

W czasie dyskusji na posiedzeniu komisji członek Izby Reprezentantów Piesinger wyraził przekonanie, że utworzenie amerykańskiego funduszu wyrównawcze-

go rozpocznie walkę, która zostanie narzucona całemu światu. Sekretarjat skarbu Morgenthau, przemawiając w dyskusji, nalegał, aby komisja walutowa szybko przedyskutowała projekt finansowy prezydenta Roosevelta tak, by jeszcze Izba Reprezentantów mogła go uchwalić w sobotę, a senat na początku przyszłego tygodnia.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

było dziś przed południem monopol państwowy. Przewidywane w r. 1934/35 wpływy z monopolów wynoszą ogólną sumę 645.495.000 zł., w tem monopol solny ma dać 50 milionów, monopol tytoniowy 340 milionów, monopol spirytusowy 220 milionów, loteria państwowa 20.055.000 zł., a monopol zapalczykowy 15.440.000 zł. Suma ta jest mniej niż od budżetu na rok bieżący o zgrą 15 milionów zł.

Budżety monopolów referował poseł Hutten - Czapski z BB. Zasadniczą tendencją jego referatu było wykazanie, iż należy obniżyć ceny wszystkich wyrobów monopolowych. Referent stwierdził, że wskutek zniżki cen w monopolu spirytusowym nastąpił wzrost spożycia, a w solnym wskutek podniesienia ceny soli —

spadek. Jeżeli chodzi o monopol spirytusowy, to ma on mniejsze znaczenie dla skarbu, niż monopol tytoniowy, natomiast dla gospodarstwa społecznego monopol tytoniowy ma znaczenie mniejsze, gdyż używa przezwężnie ograniczonych środków.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

było dziś przed południem monopol państwowy. Przewidywane w r. 1934/35 wpływy z monopolów wynoszą ogólną sumę 645.495.000 zł., w tem monopol solny ma dać 50 milionów, monopol tytoniowy 340 milionów, monopol spirytusowy 220 milionów, loteria państwowa 20.055.000 zł., a monopol zapalczykowy 15.440.000 zł. Suma ta jest mniej niż od budżetu na rok bieżący o zgrą 15 milionów zł.

Budżety monopolów referował poseł Hutten - Czapski z BB. Zasadniczą tendencją jego referatu było wykazanie, iż należy obniżyć ceny wszystkich wyrobów monopolowych. Referent stwierdził, że wskutek zniżki cen w monopolu spirytusowym nastąpił wzrost spożycia, a w solnym wskutek podniesienia ceny soli —

spadek. Jeżeli chodzi o monopol spirytusowy, to ma on mniejsze znaczenie dla skarbu, niż monopol tytoniowy, natomiast dla gospodarstwa społecznego monopol tytoniowy ma znaczenie mniejsze, gdyż używa przezwężnie ograniczonych środków.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

było dziś przed południem monopol państwowy. Przewidywane w r. 1934/35 wpływy z monopolów wynoszą ogólną sumę 645.495.000 zł., w tem monopol solny ma dać 50 milionów, monopol tytoniowy 340 milionów, monopol spirytusowy 220 milionów, loteria państwowa 20.055.000 zł., a monopol zapalczykowy 15.440.000 zł. Suma ta jest mniej niż od budżetu na rok bieżący o zgrą 15 milionów zł.

Budżety monopolów referował poseł Hutten - Czapski z BB. Zasadniczą tendencją jego referatu było wykazanie, iż należy obniżyć ceny wszystkich wyrobów monopolowych. Referent stwierdził, że wskutek zniżki cen w monopolu spirytusowym nastąpił wzrost spożycia, a w solnym wskutek podniesienia ceny soli —

spadek. Jeżeli chodzi o monopol spirytusowy, to ma on mniejsze znaczenie dla skarbu, niż monopol tytoniowy, natomiast dla gospodarstwa społecznego monopol tytoniowy ma znaczenie mniejsze, gdyż używa przezwężnie ograniczonych środków.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

było dziś przed południem monopol państwowy. Przewidywane w r. 1934/35 wpływy z monopolów wynoszą ogólną sumę 645.495.000 zł., w tem monopol solny ma dać 50 milionów, monopol tytoniowy 340 milionów, monopol spirytusowy 220 milionów, loteria państwowa 20.055.000 zł., a monopol zapalczykowy 15.440.000 zł. Suma ta jest mniej niż od budżetu na rok bieżący o zgrą 15 milionów zł.

Budżety monopolów referował poseł Hutten - Czapski z BB. Zasadniczą tendencją jego referatu było wykazanie, iż należy obniżyć ceny wszystkich wyrobów monopolowych. Referent stwierdził, że wskutek zniżki cen w monopolu spirytusowym nastąpił wzrost spożycia, a w solnym wskutek podniesienia ceny soli —

spadek. Jeżeli chodzi o monopol spirytusowy, to ma on mniejsze znaczenie dla skarbu, niż monopol tytoniowy, natomiast dla gospodarstwa społecznego monopol tytoniowy ma znaczenie mniejsze, gdyż używa przezwężnie ograniczonych środków.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

było dziś przed południem monopol państwowy. Przewidywane w r. 1934/35 wpływy z monopolów wynoszą ogólną sumę 645.495.000 zł., w tem monopol solny ma dać 50 milionów, monopol tytoniowy 340 milionów, monopol spirytusowy 220 milionów, loteria państwowa 20.055.000 zł., a monopol zapalczykowy 15.440.000 zł. Suma ta jest mniej niż od budżetu na rok bieżący o zgrą 15 milionów zł.

Budżety monopolów referował poseł Hutten - Czapski z BB. Zasadniczą tendencją jego referatu było wykazanie, iż należy obniżyć ceny wszystkich wyrobów monopolowych. Referent stwierdził, że wskutek zniżki cen w monopolu spirytusowym nastąpił wzrost spożycia, a w solnym wskutek podniesienia ceny soli —

spadek. Jeżeli chodzi o monopol spirytusowy, to ma on mniejsze znaczenie dla skarbu, niż monopol tytoniowy, natomiast dla gospodarstwa społecznego monopol tytoniowy ma znaczenie mniejsze, gdyż używa przezwężnie ograniczonych środków.

W roku 1931/32 zużyto tytoniów krajowych za przeszło 12 milionów, a zagranicznych za 69 milionów. Na eksport naszych wyrobów tytoniowych nie możemy liczyć. W roku 1931/32 wartość całego eksportu tytoniowego wynosiła około 900.000 zł, a w następnym roku niecałe 700.000 zł. Natomiast dość znaczny jest import wyrobów obcych.

W dziale Monopoli Spirytusowego konsumpcja trunkowa wynosiła w kampanji 1929/33 — 59.810.000 litrów, podczas gdy w roku 1932/33 zaledwie 25 milionów litrów, czyli dziesięć lat temu na głowę ludności 1.6 litra, a obecnie 0.7 litra. Jest to dowodem na zużycie, które skłania do rozwoju nielegalnej produkcji samogonki i do używania szkodliwych, naniastek. Wzrost sprzedaży denaturatu na terenie województw wschodnich świadczy o używaniu go na cele konsumpcyjne. Rażący jest spadek sprzedaży spirytusu na przerób na wódki gatunkowe. Ilość fabryk, wyrabiających te wódki, spadła z 1175 w roku 1924 do 103 w roku 1933!

Jedynie wpływy, które przedstawiają się pomyślnie, mimo kryzysu ekonomicznego, to wpływy z loterii państwowej. W roku bieżącym prelimitowano 14.080.000, a wypłynie około 16,5 milj., na rok przyszły prelimitowano zgrą 26 milj. zł. Co do Monopoli Zapalczanego, to porównanie roku 1931 z rokiem 1932 wskazuje na spadek konsumpcji zapalek o 11,15 proc. Koszty produkcji spadły, ceny wyrobów przemysłowych uległy niższości, waluty obce straciły na wartości, tymczasem cena zapalek wzrosła z 7 na 10 groszy. W uboższych dzielnicach Polski, szczególnie na wsi, ograniczenie zakupu zapalek dochodzi do niebывałych rozmiarów. Spółka dzierżawna jest w pertraktacjach z Ministerstwem Skarbu co do wypuszczenia gatunku zapalek tańszych.

Ciekawe cyfry przytoczył referent, co do zapalczyków. I tak: w roku 1930 wypłynęło z ich opodatkowania 111.152 zł., czyli sprzedano zapalczyków ponad 110 tysięcy sztuk, wówczas bowiem podatek wynosił 1 zł. od sztuki. W roku 1932 wypłynęło z podatku od zapalczyków, wynoszącego obecnie 10 zł. od sztuki, 1288, zł. 50 gr., czyli przedstawiono do opodatkowania... 128 sztuk, podczas gdy liczba, używających zapalczyków, sięga 900.000 ludzi. Należ-

by